Nr. 7. 23 Lipca 1894. Rok X.

Wychodzi w każdy Poniedziałek podczas pory kąpielowej.

PRZEDPŁATA na cały sezon kąpielowy wynosi:
w Krynicy . . . . 2 złr. 50 ct.
z przesyłką poczt. 3 „ — „
za granicą . . . . 3 „ 25 „

Numer pojedynczy w Krynicy kosztuje 15 ct.

W innych miejscach i zdrojowiskach krajowych 16 ct.

KRYNICA

PISMO

poświęcone balneologii i sprawom polskich zdrojowisk.

Redaktor główny i wydawca: Dr. LEON KOPFF,

lekarz rządowy c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.

Przedpłatę frankowaną przyjmuje Administracya pisma „Krynica“ w Krynicy, tudzież wszystkie urzęda pocztowe.

W Warszawie, Król. Polskiem i Rosyi, przyjmują przedpłatę wszystkie księgarnie.

INSERATY przyjmuje, za opłatą od miejsca wiersza drobnym drukiem (petit) po 8 centów, Administracya „Krynicy“, tudzież w Krakowie Drukarnia Związkowa ul. ś. Jana Nr. 13.

Biuro Redakcyi i Administracyi w kancelaryi c. k. Zarządu zdrojowego w Krynicy.

KALENDARZ: Lipiec. 23 Poniedziałek. Teofila i Apolinarego. 24 Wtorek. Krystyny p. 25 Środa. Jakóba ap. 26 Czwartek. Anny Matki NMP. 27 Piątek. Natalii i Liliozy pp. 28 Sobota. Innocentego p. i Wiktora 29 Niedziela 11 po Św. Kunegundy król. — Wschód słońca: 23/7 3·59, 29/7 4·7. — Zachód słońca: 23/7 7·32, 29/7 7·24.

O dyletantyzmie w lecznictwie.

Napisał

Dr. Jasiński.

(Dokończenie.)

Wykazałem, że leczenie przez takich dyletantów, którzy używają wody jako widomego środka leczniczego, jest uzdrowiskowem, a więc takiem, w którem główną rolę odgrywa lekarka natura. Powtóre wykazałem, że ci dyletanci nie wiedzą o tem, a skutkiem tego popadają w szereg złudzeń jak największych. Łudzą się po pierwsze tem, że przypisują jedynie działaniu wody to, co jest rezultatem działania wszystkich czynników uzdrowiskowych. Powtóre łudzą się tem, że się mają za lekarzy rzeczywistych, chociaż robią tylko to, co aktorowie na scenie, t. j. tylko odgrywają rolę lekarzy. Łudzą się po trzecie tem, że sądzą, iż odgrywają tę rolę niezrównanie dobrze, gdy tymczasem znawcy, stojący za kulisami, widzą, że gra ich pozostawia wiele do życzenia.

U niektórych z tych dyletantów dochodzi złudzenie z czasem do takiego stopnia, że wprawia w zdumienie, i że potrzeba wznieść się aż na stanowisko filozofii „nieświadomości“, ażeby pojąć psychologicznie ten stopień złudzenia. Filozofia ta uczy, jak wiadomo, że im mniej wiedzy kto posiada, i im mniej jest umysłowo rozwinięty, tem większą rolę odgrywa w życiu jego nieświadomość *(das Unbewusste)*. Im większą zaś jest nieświadomość człowieka, t. j. im mniejszą część horyzontu życie jego oświeca słońce myślącej świadomości, tem skłonniejszym jest taki człowiek do złudzeń co do swych zdolności, t. j. do przeceniania takowych. To też i niektórzy lekarze dyletanci przeceniają się do tego stopnia, że się im zdaje, iż przewyższają swą inteligencyą i lekarską wiedzą świat cały. Skutkiem tego poczuwają się do obowiązku pouczania i oświecania ludzkości. W tym celu jeżdżą po świecie i miewają odczyty o sztuce leczenia, albo pisują książki o tym przedmiocie.

Książki te zrządzają straszne spustoszenia w umysłach ludzkich. Pisane bowiem bez wszelkiej znajomości uzdrowiskowego sposobu pomagania naturze, a nadto w duchu zapatrywań i przesądów ludowych, szerzą one tylko spaczone wyobrażenia w kołach swych czytelników [1]).

Nieświadomość jest ostateczną przyczyną owych złudzeń, w jakie niektórzy lekarze-dyletanci popadają. Bezpośrednią zaś przyczyną tych złudzeń jest s u g g e s t y a i a u t o s u g g e s t y a. Ponieważ świat nielekarski wmawia w nich, że ich sposób leczenia jest genialny i niezrównanie dobry, toć obudza się w nich autosuggestya, która im podszeptuje, że tak jest rzeczywiście. Rozumie się, że do podszeptów tych przyczynia się nie mało także próżność i miłość własna. Wszystko to jednak nie zdołałoby wywoływać rzeczonych złudzeń, gdyby ci dyletanci mieli odpowiednie wyobrażenia o uzdrowiskowym sposobie pomagania naturze.

Brak takich wyobrażeń jest także po stronie świata nielekarskiego główną przyczyną jego wiary w dyletantów. Pomiędzy lekarzami mamy bardzo mało takich, którzy jeszcze nie wiedzą, co to jest pomagać naturze czynnikami uzdrowiskowymi. Dlatego też widzimy, że nawet w takich czasach, w których zabobonna wiara w nadzwyczajną inteligencyę [2]) i lekarską wiedzę tego lub owego dyletanta jest tak rozpowszechnioną, że można już mówić o istnieniu epidemii psychicznej, staje się z lekarzy zaledwie garstka ofiarą tej epidemii. Ta garstka tedy jeździ do takich dyletantów i uczy się od nich sztuki leczenia.

[1]) Jedną z takich książek mam właśnie przed sobą. Tytuł jej: *„Nowa metoda leczenia*, czyli nauka o identyczności wszelkich chorób“, autorem zaś jest niejaki L u d w i k K u h n e. Otóż ten poczciwy K u h n e pisał swą książkę pod wpływem zupełnej nieświadomości. Zaleca on bowiem światu, całkiem na seryo, wynalezioną przez siebie metodę leczenia i w naiwności swej ani pomyśli, że to, co się jemu wydaje być rzeczywistością, jest tylko dziwacznym płodem chorobliwej fantazyi jego, a więc złudzeniem.

Złudzenia są, jak wiadomo, rzeczą zaraźliwą. To też i złudzenia pana K u h n e g o obudziły huczne echo w całej E u r o p i e i wywołały entuzyazm tak szalony, że książka jego doczekała się już sześciu nakładów, i została przetłumaczoną na dziesięć języków, a między tymi także i na polski.

[2]) Inteligencya, lub wiedza dyletantów wydaje się ludziom dlatego nadzwyczajną, bo mierzą ją miarą niewłaściwą. Wiadomo zaś, że miłość własna sprawia, iż mierzymy innych zwykle miarą, zdjętą z nas samych.

Dla tych, którym się wyda może dziwnem, że suggestya i autosuggestya w połączeniu z nieznajomością uzdrowiskowego sposobu pomagania naturze dają w lecznictwie powód do złudzeń tak olbrzymich, muszę tu dodać, że to samo dzieje się także w innych stosunkach życia, gdyż złudzenia przez suggestyę czyli „poddawanie“ są na porządku dziennym, tylko nie zawsze wiemy o nich, gdyż nie zawsze dochodzą do świadomości naszej. Nie dochodzą zaś dlatego, bo nie zastanawiamy się nad niemi. Mógłbym na dowód tego przytoczyć setki przykładów z życia codziennego, nie chcę atoli nudzić czytelników. Dlatego też przypomnę jeszcze tylko z dziedziny lecznictwa kilka takich faktów, które są znane powszechnie i świadczą wymownie o potężnym wpływie „poddawania“.

Wiadomo, że lud prosty leczy nieraz tak zimnicę, jak i żółtaczkę kataralną środkami sympatycznymi, lub tak zwanem zamawianiem. A cóż działa w leczeniu tego rodzaju? Oto suggestya i autosuggestya. Weźmy inny przykład. Powiedźmy osobie zupełnie zdrowej, ale nieco trwożliwej, że wygląda źle, albo że ma cerę żółtawą, i powiedźmy to na seryo, a przedewszystkiem z miną znawcy, toć nazajutrz będzie ta osoba wyglądać istotnie źle, a może nawet i pożółknie.

Operacya wyjmowania zębów jest mniej lub więcej bolesną; popędzlowanie jednak przed tą operacyą dziąseł kokainą zmniejsza bolesność operacyi. Atoli kokaina jest trucizną, wywołującą niekiedy objawy bardzo niemiłe, i dlatego niechętnie używają jej dentyści. Pomimo to u osób wrażliwych wypada koniecznie coś zrobić, aby zmniejszyć ich obawę przed wspomnianą operacyą. Otóż nieraz wystarcza popędzlowanie dziąseł zwykłą wodą, aby u tych osób obudzić przekonanie, że zostały zakokainizowane i aby tym sposobem uczynić wyjmowanie zęba mniej bolesnem.

Zwykłe pigułeczki homeopatyczne są, jak wiadomo, rzeczą tak niewinną, że można je spożywać łyżkami. Jeśli jednak homeopota, w którym ogół pokłada wiarę, zada jedną taką pigułeczkę osobie cierpiącej na migrenę, i jeśli jej powie, że zadaje jej niezawodny środek przeciw migrenie, toć cierpienie to ustanie z pewnością, jeśli ta osoba pokłada żywą wiarę w homeopatyi. Tak samo ma się rzecz także co do wywoływania potów. Jeśli homeopata renomowany zada choremu, wierzącemu w homeopatyę, pigułeczkę homeopatyczną i powie z całą stanowczością, że zadaje mu niezawodny środek na poty, toć po niejakim czasie spoci się ten chory istotnie.

Pigułeczki homeopatyczne są zatem niezrównanym środkiem leczenia za pomocą poddawania[1]) na jawie. Szkoda więc, że ten niewinny środek wychodzi teraz coraz więcej z używania, a natomiast wchodzą w modę polewania rażąco-zimne, o których już nie można powiedzieć, że są środkiem niewinnym.

Polewania te, wszedłszy w modę i wywoławszy epidemię umysłową, dały powód do powstawania takich zakładów wodoleczniczych[2]), w których oprócz polewań należy także chodzenie boso do programu środków leczniczych. W zakładach tych działają czynniki uzdrowiskowe, a więc takie same, jak we wszystkich uzdrowiskach górskich, między któremi zajmują, jak wiadomo, pierwsze miejsce klimatyczne uzdrowiska w Szwajcaryi, Tyrolu i Salzkammergucie. To też kuracyusze wymienionych zakładów zawdzięczają swe wyzdrowienie czynnikom uzdrowiskowym. Różnica leży tylko w tem, że leczenie w tych zakładach trwa dłużej, niż potrzeba i jest uciążliwem. Przyczyną tego są okoliczności następujące.

W leczeniu uzdrowiskowem odgrywa, jak już wiemy, swoboda umysłu i wynikające stąd wesołe usposobienie rolę bardzo ważną. W uzdrowiskach, zwłaszcza klimatycznych, używają kuracyusze tej swobody w całej pełni. Kuracyusze zaś zakładów, o których tu mowa, nie mogą jej używać, gdyż na ich umyśle cięży nieustannie szereg owych proceder wodoleczniczych, które codziennie przerabiać muszą, a które według ich mniemania stanowią właściwe leczenie.

Proceder wodoleczniczych, czyli wody używają także w uzdrowiskach klimatycznych, ale uwzględniają przytem reguły dotyczące. Uważają tedy po pierwsze na to, ażeby woda nie była za nadto zimną, lecz żeby ciepłota jej odpowiadała klimatowi, ciepłocie powietrza, stanowi pogody, rodzajowi choroby i indywidualności chorego. Powtóre, używają wody w odpowiedniej porze dnia, tudzież w lokalach przyjemnie ciepłych, dobrze przewietrzonych, jasnych i ile możności słonecznych. Po trzecie, uważają na to, ażeby w ciągu dnia nie stosować wody za często, lecz tylko tyle, ile koniecznie potrzeba. Po czwarte. Ponieważ każdy proceder wodoleczniczy oziębia ciało mniej lub więcej, i sprowadza pewne zaburzenia w czynnościach żywotnych, przeto uważają w uzdrowiskach klimatycznych także i na to, ażeby powtórny proceder stosować dopiero wtedy, gdy już całkiem przeminęły owe zaburzenia, które wywołał proceder poprzedni.

Otóż na te wszystkie szczegóły zwracają uwagę w uzdrowiskach klimatycznych. W zakładach zaś, o których tu mowa, najczęściej nie troszczą się o te szczegóły, lecz postępują szablonowo. Pomimoto udają się chorzy chętniej do tych zakładów, niż do uzdrowisk klimatycznych, albo ogółem do takich, które używają wody oględnie.

Przyczyny tego postępowania chorych są rozmaite. Jedni udają się do tych zakładów dlatego, że wierzą w nie święcie, a nie wiedzą, że używając wody rozsądnie przychodziliby do zdrowia prędzej i w sposób przyjemny. Drudzy wiedzą to wprawdzie, wszelako nie posiadają tyle siły moralnej, aby pokonać swą wiarę w te zakłady i wynikające z niej przekonanie, że polewania, wykonywane w tych zakładach, są skuteczniejszemi, niż polewania, wykonywane w innych uzdrowiskach. Są nareszcie chorzy, których do tych zakładów ciągnie jedynie to, że mogą tam swobodnie chodzić boso. Powód ten jest istotnie ważnym, gdyż programowe chodzenie boso stanowi niezaprzeczoną zaletę zakładów, o których tu mowa. Drugą zaletą tych zakładów byłby prosty sposób używania wody, gdyby się z tego sposobu nie był wyrobił szablon niedorzeczny.

* * *

Rzućmy teraz okiem po za siebie i spoglądnijmy na całość przedmiotu, któryśmy omawiali. Zwracają tam i za-

[1]) Nieraz można spotkać się z pytaniem, dlaczego zadajemy pigułeczki homeopatyczne dzieciom, jeśli to jest środek, działający tylko przez suggestyę, a zatem tylko uspakajający wyobraźnię. Wszak wyobraźnia u dzieci nie łatwo się zaniepokaja, nie potrzeba więc jej uspakajać. To prawda. Ale za to jest zaniepokojoną wyobraźnia rodziców, a przedewszystkiem matek. Otóż zadawaniem homeopatycznych pigułeczek dzieciom wywieramy uspakajający wpływ na wyobraźnię rodziców.

[2]) Ponieważ w zakładach tych działają takie same czynniki, jak w każdem uzdrowisku, przeto nazwa „Zakłady wodolecznicze“ nie jest odpowiednią, gdyż jest jednostronną. Jako taka sprawia ona, że ludzie sądzą, iż w zakładach tych działa istotnie tylko woda. Stąd też nierównie odpowiedniejszą byłaby nazwa: „Zakłady leczenia środkami prostymi“, albo „Zakłady leczenia czynnikami uzdrowiskowymi.

trzymują przedewszystkiem dwa fakta uwagę naszą. Po pierwsze fakt, że pomaganie naturze czynnikami uzdrowiskowymi jest bardzo łatwem, a zarazem tak skutecznem, że wydaje rezultaty pomyślne nawet w ręku takich osób, które o tym sposobie leczenia nie mają wyobrażenia odpowiedniego. Drugi fakt uderza oryginalnością swoją. Widzimy bowiem, że ludzie leczą się wprawdzie chętnie czynnikami uzdrowiskowymi, ale wielka ilość tych, którzy pomocy tych czynników potrzebują, nie zdąża do celu drogą prostą i przyjemną, lecz wybiera dobrowolnie drogi kręte i uciążliwe, czyni to zaś dlatego, bo sądzi, że te drogi są lepsze.

Wiadomości bieżące i drobne.

Z Teatru.

We czwartek dnia 12 lipca: „Dzieci muzy" komedya w jednym akcie Franc. Domnika. Z wielkiem życiem odegrali artyści tę sztukę, a trudne mieli zadanie, bo komedya sama przez się nie przedstawia żadnej wartości scenicznej. Wdzięczna rola „Dzona" bardzo się nadaje dla pani Różańskiej, radzilibyśmy jedynie umiarkowaniej używać głosu, bo dziwnie i nienaturalnie postawiony dźwięk tego, psuje bardzo wrażenie gry, zwykle dobrze wystudyowanej przez naszą artystkę. Miłą niespodzianką dla gości kąpielowych stał się fakt wystawienia operetki na tutejszej scenie. Całe uznanie należy się tak dyrekcyi, jako też artystom za starannie odegraną pod każdym względem operetkę w 1 akcie z francuskiego pp. Nuitter i Treffen z muzyką Offenbacha, „Joasia płacze, Jaś się śmieje". P. Stretti rozporządza wcale miłym głosem i posiada spory zasób humoru i werwy operetkowej, te dwa warunki pozwalają spodziewać się, że chyba czwartkowe przedstawienie nie będzie ostatnie w tym rodzaju, i że niedługo znowu ujrzy światło wieczorne kinkietów teatralnych jakaś wdzięczna operetka. Bardzo poprawnie z ról swych wywiązali się panowie Berski, Senowski i Bigajski. Dwóch pierwszych znamy już z tej strony, że zwykle bardzo sumiennie spełniają swoje zadanie, nowy artysta p. Bigajski zrobił nam prawdziwą niespodziankę grą swoją pełną humoru. Środkowy numer w przedstawieniu czwartkowem, obraz dramatyczny w 1 akcie Staszczyka „Kościuszko w Petersburgu", rozrzewniające i prawdziwie estetyczne zrobił na nas wrażenie. Treść poważna i do głębi wzruszająca znalazła godnych przedstawicieli w artystach naszych, wszyscy grali z przejęciem i zrozumieniem rzeczy, a pan Milewski z zapałem oddaną rolą. Bolecha, odnowił całą sympatyę u publiczności, jaką go obdarzała w roku zeszłym, oceniając sumienną pracę i talent naszego gościa. Nie wątpimy, że występy p. Milewskiego staną się silną atrakcyą dla publiczności zdrojowej.

W sobotę dnia 14 lipca widzieliśmy dwie komedyjki, „Bzy kwitną" Przybylskiego i „Wzór mężów" Albina Valabreque. Bardzo mile zostały obie przyjęte przez publiczność krynicką tak ze względu wykonania, jako też i wyboru sztuczek. Wobec tego spodziewamy się, że dyrekcya zechce wkrótce powtórzyć te komedyjki. W niedzielę dnia 15 lipca odegrano obraz ze śpiewami i tańcami Adolfa Walewskiego, muzyka Urbanka „Górą Radziwiłł". Teatr był zapełniony i zapewne że publiczność z miłem uczuciem zadowolenia opuszczała przybytek Melpomeny, tak doskonale pod każdym względem wypadło to przedstawienie. Tytułową rolę objął dyrektor teatru p. Antoniewski. Świetna charakteryzacya i sumiennie wystudyowana rola dały nam w panu Antoniewskim postać Radziwiłła tak doskonale skończoną pod względem artystycznym, że tylko powinszować mu należy sukcesu i oklasków, jakie zbierał w ciągu całego przedstawienia, a szczególnie w obrazie ostatnim „Powrót banity". Doskonale wywiązał się z roli swojej p. Milewski (Stanisław Korsak) i tak sympatyczną stworzył kreacyą, że z prawdziwą przyjemnością patrzyliśmy na grę jego pełną życia i zapału. „Kmicic" a nie „Kmicic", mimowoli robiliśmy to porównanie artysty naszego z bohaterem „Sienkiewicza". Pan Berski jak zwykle bardzo sumiennie wystudyował postać Rzepy i odegrał ją poprawnie, a p. Herman ubawił publiczność komiczną przedmową do „narodu".

Kończymy życzeniem, aby takie przedstawienia jak niedzielne powtarzały się jak najczęściej.

We wtorek dnia 17 lipca „Pomyłka", komedya w jednym akcie z francuskiego A. Martin, zakończyła krotochwila w 3 aktach Gustawa Mosera i Roberta Mischa „Ani panna, ani mężatka".

Z bieżącej chwili.

W poniedziałek dnia 16 lipca odbył się w sali balowej domu zdrojowego drugi reunion, pomimo iż tylko 12-cie par stanęło do kadryla, bawiono się ochoczo i zabawa trwała do godziny 2-giej. Wobec „falange" pięknych pań, jakie widzieliśmy na wczorajszem zebraniu, musimy się spodziewać, że tegoroczne reuniony będą nader ożywione, i że w przyszłości wywalczy sobie któraś z „pięknych" berło królestwa, bo wczoraj zdaniem znawców było aż dwie rywalki, ale żadna pierwszeństwa nie zdobyła.

Najgorsze takie współzawodnictwo, radzę więc jak najspiesznej rozstrzygnąć tę kwestyę, a na uszko powiem każdej z tych „pięknych", postaraj się Pani być na przyszłym reunionie królową, ale królową obraną jednogłośnie. Znam gusta panów, tych władców świata i zdradzam w tej chwili najgłębszą tajemnicę, za co zyskam niezawodnie wdzięczność waszą piękne panie! — otóż największe powodzenie miewa zawsze kolor „biały" z lekką kombinacyą różowego, zielonego etc., tej zasady się trzymajcie a królestwo pewne.

Konkurs na „królową" rozpisany, czekamy „kandydatek", które pamiętając na tradycye tego wyrazu, zgłaszać się powinny w „bieli". *Sowa.*

Towarzystwo a towarzyskość.

W wiekach średnich, jak słusznie zauważyli historycy-filozofowie, panowała wybitna towarzyskość, choć brak było zorganizowanych towarzystw; dzisiaj nieledwie każdy człowiek jest członkiem kilku towarzystw, ale towarzyskość, jak ją pojmować należy, jest nader rzadką. Widzimy zatem, że wyrazy te, pomimo ich pozornej blizkoznaczności, dzieli szeroka szczelina pojęć.

Towarzystwo jest ciałem, towarzyskość zaś jest duchem, który to ciało powinien ożywiać i poruszać. Ale społeczeństwo XIX wieku, jak we wszystkiem, tak i pod tym względem przenosi wykończoność formy ponad istotę rzeczy. Ztąd pochodzi, że coraz bardziej mnożą się skargi na brak towarzyskości, pomimo tylu i tak różnorakich towarzystw.

Szczególnie u wód, gdzie największe zastosowanie znaleść może to zdanie, „towarzystwo jest ciałem, towarzyskość zaś duszą, które to ciało ożywia". Nasuwa się pytanie, czy to łatwo stać się tym duchem ożywczym, i czy warto w ogóle być nim, chociażby dla obrony zasady, którą się wieki rządziły.

I warto i miło, stanowczo twierdzę, chodzi tylko o to, by znaleść towarzystwo, dla któregoby to zadanie warto spełniać; przedewszystkiem poznać trzeba ludzi, a poznawszy zbliżyć się o tyle, ażeby ożywić to, co było dotąd martwe.

Nie łatwe to zapewne zadanie, a szczególnie kiedy trzeba walczyć z takim „niesfornym żywiołem jak płeć piękna". Darujcie piękne czytelniczki, że w tej chwili będę szczerym i napiszę otwarcie to, co myślę o tej kwestyi społecznej. Zaznaczyć muszę w pierwszym rzędzie, iż pomimo, że nieba pozbawiły mię we dnie wzroku i dały taką szpetną postać, jestem pod względem poglądów na świat i ludzi skrajnym optymistą. Znajduję, że świat i ludzie jest to wynalazek tak miły i nadzwyczajny, iż trudno go równać chociażby nawet z elektrotechniką. Dalej twierdzę, że wszystkim przykrościom, które doświadczamy w stosunku z ludźmi, jesteśmy po większej części sami winni, i że jeżeli odczuwamy dotkliwie brak towarzystwa, który to, logicznie także za przykrość przyjąć musimy, zawdzięczamy to także najczęściej samym sobie. Piszę to w Krynicy, więc nie dziwcie się piękne czytelniczki, że jako miejsca do demonstracyi użyję naszego zdrojowiska.

Życie tutaj nasuwa tysiące spostrzeżeń, które można zastosować do naszego przedmiotu. Nigdzie chyba łatwiej nie robią się znajomości jak u wód i nigdzie również brak towarzystwa więcej nie daje się uczuć, jak w tem położeniu, gdy wyjeżdżamy w obce miejsce, wyrywamy się ze stosunków towarzyskich i rodzinnych. Odważę się twierdzić, że miłe towarzystwo, a tem samem dobrane, w którem nie trzeba się liczyć z każdem słówkiem i uważać na każdy krok, by go fałszywie nie zrozumiano, stanowi niezaprzeczenie bardzo ważny czynnik w kuracyi. Najważniejszym warunkiem do zdobycia sobie ładnego gronka miłych istot, któreby nam uprzyjemniały chwile samotne, jest najpierw wyrozumiałość wobec słabostek naszych, towarzyszek i towarzyszów, a powtóre unikanie drobnostek, które stanowczo trują życie wspólne, na jakie skazani jesteśmy u wód.

Myślę, że przypięcie kokardy u p. X. albo kolor sukni niedobrany wedle pojęć naszych towarzyszek do cery pani Y. nie powinien wpływać na relacye towarzyskie. Również fakt, że panna Ż. chodzi środkiem deptaka, a pani R. bokiem, lub że pani J. chodząc po Sieglerze za szybko przenosi wzrok z przedmiotu na przedmiot, nie powinien robić kwestyi stanu i nie wpływać na sympatyę lub antypatyę osób, z któremi zmuszeni jesteśmy żyć przez kilka tygodni.

Zdawaćby się mogło, że w naszych czasach, gdzie tysiące nici łączy ludzi ze sobą, poczucie towarzyskości powinno być w każdym niemal człowieku misternie wyrobionem. Bellamy, autor „XX wieku“ dobrze przewiduje, zamieniając całe społeczeństwo w jedno wielkie towarzystwo, którego głównym celem i zadaniem jest wzajemne ułatwianie sobie egzystencyi materyalnej.

Wobec tej troski zdają się niknąć potrzeby ducha, które głównie polegają na towarzyskości. Jeżeli rozwój świata po wytkniętych mu torach normalnie postępować będzie, to śmiało twierdzić można, że towarzyskość nieledwie zupełnie usunie się z pośród ludzi. Braku jej nikt nie będzie uczuwał podobnie jak i niknącej coraz bardziej gościnności, a przyszłe pokolenia z tradycyi jedynie znać będą te wyrazy. *Sowa.*

Wykaz wydanych kąpieli mineralnych i borowinowych tudzież procedur hydropatycznych w c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy od początku sezonu do włącznie 17 lipca b. r., a mianowicie:

Mineralnych I klasa	1347
„ II klasa	5874
Igliwia	133
Borowinowych I klasa	594
„ II klasa	2654
Procedur hydropatycznych	5796

Z tego wpłynęło do kasy:

Za kąpiele mineralne i borowinowe	11.208 złr. 13 ct.
Za procedury hydropatyczne	1.946 złr. 81 ct.
Razem	13.154 złr. 94 ct.

(B.) **Telefon z Bozen do Meranu** ma być wkrótce założony — przyczem będą połączone następujące miejscowości: Meran, Ober- i Untermais, Bozen i Gries.

(B.) **Rozsyłka wód mineralnych i wytworów źródlanych w Austro-Węgrzech.** Z urządzonych wykazów departamentu sanitarnego w c. k. ministeryum spraw wewnętrznych w Wiedniu, widzimy — iż rozsyłka wód mineralnych i wytworów z tychże podniosła się znacznie w ostatnich latach i stanowi niemały czynnik w ogólnej gospodarce narodowej. W roku bowiem 1873 wynosiła rozsyłka wód mineralnych 41·8 milionów flaszek, podczas gdy w roku 1892 podniosła się ta rozsyłka do 217·9 milionów flaszek, a więc wzrosła okrągło o całe 176 milionów flaszek. W tym samym czasie podniosła się rozsyłka wytworów źródlanych o 2·8 milionów kilogramów i 1 milion pudełek. Największa część z tej rozsyłki przypada na Czechy. W pierwszym rzędzie na rozsyłce wód mineralnych stoi Giesshübl, gdyż rozesłał 3,960.000 flaszek, dalej Bilin 2,276.480 fl. — Krondorf 1,735.684 fl. — Karlsbad 1,490.000 fl., dalej idą Marienbad, Pejo, Radein i Rohitsch, wyżej pół miliona flaszek. Następnie idą: Francensbad, Gleichenberg, Preblau, Roncegno i Cieplice — Schönau, które rozesłały blisko pół miliona flaszek. Również ważną jest rozsyłka wytworów zdrojowiskowych, z których najwięcej rozesłano: borowiny i soli borowinowych z Francensbadu — soli szprudlowej z Karlsbadu — soli marienbadzkiej — soli jodonośnej z Hall, Iwonicza, Rabki i Roy Darkan — soli glauberskiej i pastylek z Bilinu i soli gorzkiej z Saidchitz.

Konkurs. Rząd bejgijski rozpisuje na rok 1897 konkurs międzynarodowy z nagrodą 25.000 franków za najlepszą pracę na temat: Ze stanowiska sanitarnego należy opisać dokładnie stosunki meteorologiczne, hydrologiczne i geologiczne krajów Afryki podrównikowej i z obecnego stanu wiadomości w tej mierze wywieść stósowne zasady dyetetyczne dla pobytu w tych krajach, tudzież na podstawie należytych obserwacyj ułożyć prawidła sposobu życia, żywienia się, pracy, ubrania i mieszkania, by zachować zdrowie i siły. Należy skreślić symptomatologią i etyologią chorób właściwych Afryce podrównikowej i podać ich leczenie tak zapobiegawcze jak i terapeutyczne, jakoteż podać zasady zakładania szpitali i sanatoryów. Tak w części naukowej jak i praktycznej prac konkursowych należy uwzględnić warunki pobytu Europejczyków w rozmaitych częściach kotliny Kongo. Prace należy złożyć do grudnia 1897 r. w ministerstwie spraw wewnętrznych w Brukseli.

DROBIAZGI HUMORYSTYCZNE.

Ostrożność zbyteczna.

Doktór. Co panna Emilia znów mi tak blado wygląda, pewnie pani nie bierze regularnie przepisanych przezemnie żelaznych pigułek.

Panna. Nie panie doktorze, boję się, gdyż od kilku dni przechodzą takie częste burze, a profesor fizyki uczył nas na pensyi, że żelazo szczególniej przyciąga pioruny. *Sowa.*

Oszczędność.

Wychwalano przed pewną damą rozum człowieka, który naprawdę był dosyć ograniczony.

O! — rzekła dama — przypuszczam, że może mieć wiele rozumu, bo go bardzo oszczędza i nigdy się z nim nie wydaje. *Sowa.*

Wiadomości urzędowe c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Opłaty zdrojowe wynoszą na cały sezon od osoby: Taksa kuracyjna I. kl. **3** złr., za muzykę **3** złr. — Taksa kuracyjna II. kl. **1** złr. **50** ct., za muzykę **1** złr. **50** ct. — Lekarze i ich żony, nauczyciele i nauczycielki szkół ludowych, dzieci do lat 10 i służba są wolni od opłaty. Ubodzy są od opłat zdrojowych uwolnieni tylko w czasie od 15 maja do 1 lipca i od 1 września do 30 września.

Ceny kąpiel:	Od godz. 6 rano do 2 popołudn.		Od godz. 4 do godz. 6 wieczór	
	złr.	ct.	złr.	ct.
I. W gmachu łaziennym głównym.				
Kąpiel mineralna wanienna metodą Schwartza ogrzewana, dla dorosłych klasa I.	—	90	—	90
„ „ „ II.	—	70	—	50
Kąpiel dziecięca obok kąpieli dla dorosłych	—	35	—	30
Kąpiel mineralna nasiadowa	—	20	—	20
II. W chodniku krytym.				
Kąpiel gazowa z kwasu węglowego	—	50	—	50
III. W łazienkach borowinowych.				
Kąpiel żelazna borowinowa klasa I.	1	60	1	60
„ „ „ „ II.	1	30	1	10
„ „ „ dla dzieci	—	80	—	70
„ „ „ na nogi	—	—	—	30
„ „ „ na ręce	—	—	—	20
Okład borowinowy	—	—	—	10
Kąpiel zwyczajna klasa I.	—	60	—	50
„ „ „ II.	—	50	—	40
IV. Dodatki do kąpiel.				
Cztery litry odwaru igliwiowego	—	20	—	20
Za użycie prześcieradła kąpielowego	—	10	—	10
„ „ ręcznika	—	6	—	6

Cennik c. k. Zakładu hydropatycznego: *I. Kąpiele: A)* Bilet na kompletne procedury hydropatyczne przez cały dzień, t. j. rano, przed i po-

południu używać się mające, na dni 7, I. klasy dziennie à 1 złr., kosztuje 7 złr.: II. kl. dziennie po 75 ct., kosztuje 5 złr. 25 ct. Ten sam bilet na 6 dni I. kl., dziennie 1 złr., kosztuje 6 złr.; II. kl. po 75 ct. dziennie 4 złr. 50 ct *B)* Bilet na kompletne procedury, t. j. na używanie procedur hydropatycznych 2 razy dnia, na 7 dni, I. kl. dziennie à 80 ct., kosztuje 5 złr. 60 ct.; II. kl. po 65 ct. dziennie, kosztuje 4 złr. 55 ct. Ten sam bilet na 6 dni I klasy po 80 ct., kosztuje 4 złr. 80 ct.; II. kl. po 65 ct. dziennie, kosztuje 3 złr. 90 ct. *C)* Bilet na jednorazowe użycie procedury hydropatycznej w jednym dniu I. kl. 60 ct.; II. kl. 50 ct. Właściciel takiego biletu na jednorazową dzienną procedurę ma prawo użycia raz na dzień którejkolwiek z wszystkich procedur hydropatycznych pojedynczo lub w połączeniu. *D)* Bilet na procedury w domu: 2 razy dnia 40 ct, 1 raz dnia 25 ct. — ***Bielizna:*** za 1 prześcieradło 10 ct., za 1 ręcznik 6 ct., za 1 koc wełniany 20 ct.

Uwaga. Ceny kąpieli mineralnych, borowinowych i procedur hydropatycznych są w czasie od 15 maja do końca czerwca i od 1 września do końca sezonu o 20% zniżone.

Ceny pomieszkań w domach rządowych od 1 złr. do 2 złr. dziennie za pokój. Ceny pomieszkań w domach rządowych także od 15 maja do 30 czerwca i od 1 września do 30 września zniżone o 20%. Najdogodniej wybrać mieszkanie za przybyciem do Krynicy, ostatecznie za pomocą biura wywiadowczego, co wielka ilość mieszkań ułatwia i unikać faktorów na dworcu kolejowym w Muszynie.

Lekarze ordynujący: *a)* rządowi: **Dr. L. Kopff** „pod Topolami", **Dr. H. Ebers** w „Zakładzie hydropatycznym";

b) Prywatni: **Dr. Z. Aschkenazy** „pod Pagatem", **Dr. J. Blatteis** „pod Jeleniem", **Dr. M. Cercha** „pod Szwajcarem", **Dr. K. Czarnocki**, dentysta w „Willi Tatrzańskiej". **Dr. Gembarzewski** „pod Białym Orłem", **Dr. Glücksmann** w budynku posądowym, **Dr. Lorentski** „pod Litwinką", **Dr. F. Michalik** w „Willi Białej Róży", **Dr. F. Kmietowicz** „pod Kosynierem", **Dr. W. Roth** w „Willi Tatrzańskiej", **Dr. B. Skórczewski** w „Witoldówce", **Dr. Waligorski** „pod trzema różami".

Apteka w domu „pod Krakusem".

C. k. Zarząd zdrojowy i **c. k. Komisya zdrojowa** oraz **Biuro wywiadowcze** w Łazienkach mineralnych.

C. k. Poczta i Telegraf „pod Zamkiem".

Czytelnia gazet: w Domu Zdrojowym, abonament od osoby na cały sezon 1 złr.

Wypożyczalnia książek: w trafice w budce przy deptaku. Ma dzieła w języku polskim, francuskim, niemieckim i angielskim. Opłata miesięczna od biorących 1 dzieło 1 złr., 2 dzieła 2 złr. — Kaucya 5 złr.

Biuro wywiadowcze w Łazienkach mineralnych, udziela bezpłatnie wszelkich wyjaśnień.

Kefirnia i mleko sterylizowane wyrabia p. T. Lipińska w domu na Jadwinówce.

Mleczarnia M. Komunickiej „pod Rybą".

Restauracye, kawiarnie i cukiernie: *a)* Zakładowe: w „Domu Zdrojowym"; *b)* Prywatne: „pod Trzema różami", „pod Dębem", „w Willi Ułana", „pod 3-ma Koronami" (izraelicka), „pod Turkiem" (koszerna).

Powozy, fijakry i wózki góralskie: przy Dworcu kolei w Muszynie. Cena po 1 złr. 50 ct. do 3 złr.

O zgubione i znalezione rzeczy zgłaszać się należy do Biura wywiadowczego c. k. Komisyi zdrojowej w Łazienkach mineralnych.

Spostrzeżenia Stacyi meteorologicznej w Krynicy.

11 lipca (środa) godzina 7 rano, barometr linii paryskie 315·0, termometr C. 17·5; godz. 2 popoł. 22·5; godz. 9 wieczór 13·8; półzachmurzenie, wiatr silniejszy. od 8½ wieczór deszcz gęsty, błyskawica do 10 wieczór.

12 lipca (czwartek) godz. 7 rano, barometr 315·6, term 17·5; godz. 2 popoł. 20·0; godz. 9 wieczór 12·5; zachmurzenie, wiatr słaby, od 12 do 3 popoł. deszcz drobny.

13 lipca (piątek) godz 7 rano, barom. 316·4, term. 1 75; godz 2 popoł. 22·5; godz. 9 wieczór 16·2; pół-zachmurzenie, cisza bez wiatru.

14 lipca (sobota) godz. 7 rano, barom. 316·6, term. 18·8; godz. 2 popoł. 23·8; godz. 9 wieczór 17·5; pół-zachmurzenie, wiatr słaby.

15 lipca (niedziela) godz. 7 rano, barom 316·4, term. 21·2; godz. 2 popoł. 25·0; godz. 9 wieczór 16·2; zachmurzenie, wiatr słaby, od 1 w nocy deszcz, grzmot, błyskawica do 2 rano.

16 lipca (poniedziałek) godz. 7 rano, barom. 317·0, term. 18·8; godz. 2 popoł. 21·2; godz. 9 wieczór 15·0; pół-zachmurzenie, wiatr słaby.

17 lipca (wtorek) godz. 7 rano, barom. 317·2, term. 17·5; godz. 2 popoł. 21·2; godz. 9 wieczór 17·5; pół-zachmurzenie, wiatr słaby.

Pociągi osobowe Kolei żelaznej państwowej:

Przychodzą do stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. **7** minut **40** rano. (Od 1 czerwca do 30 września włącznie).
2) O godz. **10** minut **46** przed południem.
3) O godz. **1** minut **44** po południu. (Od 25 czerwca do 15 września włącznie).
4) O godz. **6** minut **30** wieczór.

Odchodzą ze stacyi kolejowej Muszyna-Krynica:

1) O godz. **6** minut **39** rano.
2) O godz. **2** minut **34** po południu.
3) O godz. **5** minut **31** po południu. (Od 25 czerwca do 15 września włącznie)
4) O godz. **8** minut **05** wieczór. (Od 1 czerwca do 30 wrzesnia wł.).

Poczta listowa i przesyłkowa odchodzi z Krynicy:

1) O godz. **5** m. **20** rano w kierunku Tarnowa, Lwowa, Krakowa.
2) O godz. **9** m. **20** rano w kierunku Węgier.
3) O godz. **12** m. **20** po południu w kierunku Nowego Sącza, Lwowa, Zagórza, Krakowa. (Od 1 do 25 czerwca o godz. **1** m. **15** po południu).
4) O godz. **4** m. **10** po południu w kierunku Węgier, Krakowa, Lwowa przez Tarnów. (Od 1 do 25 czerwca o godz. **5** m. **10** po południu).
5) O godz. **6** m. **50** wieczór w kierunku Tarnowa, Lwowa i Krakowa.

Listy wybierują się ze skrzynek:

ad 1) o godz. **9** w wieczór; ad 2) o godz. **8** rano; ad 3) o godz. **11** m. **30** przed południem, ad 4) o godz. 3 po południu; ad 5) o godz. 5 m. **30** po południu.

VII. Lista Gości zdrojowych w KRYNICY, przybyłych od 10 do 16 Lipca 1894.

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
752	Łapiński Franciszek, rękodzielnik	z Warszawy	pod Morskiem Okiem	1
753	Koszałka Karol, rękodzielnik	z Rudnik (Król. pol.)	„ „ „	1
754	Hochwald Regina, kupcowa	z Krakowa	„ Białą różą	1
755	Kirsch Regina, kupcowa	„	„ „ „	1
756	Tarnopolski Jerzy, protojerej	z Gub. Mińskiej	„ Gwiazdą	1
757	Harasimowicz Aleksander, rządca dóbr	z Sędziszowa	„ Cisem	1
758	Rybacka Marya, żona kupca	z Przeworska	„ Białym Orłem	1
759	Bańkowska Paulina, żona budowniczego, z Felicyą Kapuścińską	ze Lwowa	„ „ „	2
760	Przeworski Anastazy, obywatel	z Warszawy	w Zakładzie dyetet.	1
761	Schoel Markus, kupiec	z Berdyczowa	„ „	1
762	Kryńska Marya, wdowa po adwokacie	z Królestwa polskiego	„ „	1
763	Walewska Tekla, obywatelka	z Dąbrowy górn. (Kr. p.)	w Domu zdrojowym 15	1
764	Kwiecieniówna Wanda, córka urzędnika	z Królestwa polskiego	„ „ „	1
765	Rosner Antonina, córka profesora Uniw. Jagiel.	z Krakowa	w Pens. Burzyńskiej	1
766	Wysocka Amelia, żona c. k. urzędnika Namiestnictwa	ze Lwowa	„ „	1
767	Wysocka Bronisława, współwłaścicielka dóbr	z Ostobuża (Król. pol.)	„ „	1
768	Kędzierska Zofia, córka inżyniera	ze Lwowa	„ „	1
769	Baranowski Łucyan, właciciel dóbr, z familią	z Krakowa	„ „	4

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
770	Pawlisz Anton., żona c. k. notaryusza, z mężem Jędrzejem i synem	z Lutowisk (Galicya)	w Domu zdrojowym 19	3
771	Morawska Janina, właścicielka dóbr, z siostrą Idą Bzowską . .	z Brzęczowic	pod Zamkiem 9	2
772	Weinberger Józef, budowniczy	z Krakowa	„ Trzema różami	1
773	Zachoński N., naczelnik intendentury wojskowej	z Tarnowa	„ „ „	1
774	Łuniewska Marya, żona obywatela, z siostrą Anną Długołęcką .	z Korytnic (Król. pol.)	pod Wisłą	2
775	Januszewska Wiktorya, żona urzędnika kolej., z córką i służącą .	z Warszawy	w Willi Bronisławy	3
776	Wachtel Bernard, spedytor	z Krakowa	pod Trzema różami	1
777	Prochman H., obywatelka, z córkami, Wandą i Matyldą . . .	z Łomży (Król. pol.)	„ Rybą	3
778	Robakowski Aleksander, dyrektor g. k. k.	ze Lwowa	„ Zamkiem 5	1
779	Kupińska Zofia, obywatelka, z córką Rozalią	z Częstochowy (Król. p.)	w Willi Alpejskiej	2
780	Stopczyk Anna, właścicielka realności, ze służącą	z Warszawy	pod Zamkiem 8	2
781	Silberstein Rozalia, żona nauczyciela	z Krakowa	„ Białą różą	1
782	Süsswein Samuel, właściciel kantoru	z Przemyśla	„ Opatrznością	1
783	Borst Małgorzata, córka fabrykanta, z siostrą, bratem i służbą. .	z Zgierz (Król. pol)	w Willi tatrzańskiej	5
784	Maschler Felicya, żona właściciela cegieł, z córkami	z Tarnowa	pod Białym Orłem	3
785	Jednaka Anna, żona kuśnierza	z Rohatyna	„ Kościuszką	1
786	Chodzyńska Józefa, obywatelka, z Maryą Suryn	z Warszawy	w Łazienkach min. 4	2
787	Bucholc Florentyna, żona właściciela dóbr, z córką Wandą . .	z Bronisz (Król. pol.)	w Willi Bronisławy	2
788	Szwejcerowa Eufemia, właścicielka dóbr, z synem	z Królestwa polskiego	w Pensyon. Burzyńskiej	2
789	Przygodzka Aniela, artystka opery warszawskiej	z Warszawy	w Willi Janiny	1
790	Osadca Katarzyna, obywatelka, z córką	z Czortowca (Galicya)	„ „	2
791	Korolec Aniela, żona rejenta, z córkami	z Łomży (Król pol.)	pod Litwinką	4
792	Ozerkes Regina, żona buchaltera	z Żurawna	u Lieby Braunfelda	1
793	Storch Gittla, żona przemysłowca	z Rzeszowa	„ „	1
794	Łuniewska Leontyna, obywatelka ziemska, z córką	z Glinki (Król. pol.)	pod Litwinką	2
795	Masłowska Antonina, żona inżyniera	z Sokala	„ Jarząbkiem	1
796	Szerlak Adela, prywatna	z Wygody	u Sary Braun	1
797	Rothblatt Henryk, kupiec	z Królestwa Polskiego	„ „	1
798	Rothblatt Frania, kupcowa	„ „	„ „	1
799	Smolarski Alojzy, właściciel dóbr, z córką	z Krakowa	pod Pagatem	2
800	Kasperkiewicz Wiktor, urzędnik, z żoną	z Warszawy	„ Białą różą	2
801	Dąbrowski Eugeniusz, profesor gimnazyalny	z Nowego Sącza	„ Trzema różami	1
802	Kropff Gitla, wyrobnica	z Przyskiej woli (Galic.)	u Szkwarły Fecka	1
803	Iberführer Bruche, krawcowa	z Ilinorf (Galicya)	„ „	1
804	Künstlinger Taube, wyrobnica	z Nowego Sączy	„ „	1
805	Beinwolspiner, faktorka	z Doliny	„ „	1
806	Elbel Jadwiga, córka przemysłowca, z Miną i Maryą Piesch . .	z Tomaszowa (Król. p.)	w Willi tatrzańskiej	3
807	Świdwińska Marya, żona nauczyciela	z Radomna (Król. pol)	w Pensyon. dra Ebersa	1
808	Filipowski Juliusz, właściciel dóbr	z Kosowa	„ „ „	1
809	Heumann Karolina, żona kupca, z dziećmi i służącą	z Tarnowa	pod Opatrznością	4
810	Krieger Hani, wdowa po kupcu, z córką Rozalią Blau	z Podgórza	„ „	2
811	Kirsch Jeril, wyrobnik	z Dembicy	u Abrahama Müllera	1
812	Wundermann Ziwie, wyrobnica	z Nadwornego	„ „	1
813	Wasser Reizla, wyrobnica	ze Stanisławowa	„ „	1
814	Luft Sali, prywatna	ze Szczecza (Lwów)	pod Łososiem	1
815	Ingber Beile, żona kramarza	z Tarnowa	„ Tygrysem	1
816	Patryn Wojciech, c. k. poborca podatkowy	z Leżańska (Łańcut)	u Dolaka	1
817	Goldberg Eugenia, żona kupca, z córką Bronisławą Reichową .	z Biały	w Łazienkach min. 5—6	2
818	Resuik Marya, żona przemysłowca	z Warszawy	w Pensyon. Burzyńskiej	1
819	Żółciński Władysław, dr. medycyny	z Maryampola (Król. p.)	pod Oamkiem 5	1
820	Friehmorgen Helena, żona szewca	z Sosnowic (Król. pol.)	„ Sygnałem	1
821	Feldsmann Róża, kramarka	„ „ „	„ „	1
822	Rynski Henryk, introligator	z Bendzina (Król. pol.)	„ „	1
823	Kalinowska Stanisława, córka poborcy	z Brzeska	„ Cisem	1
824	Birnbaum Lilli, żona kupca	ze Lwowa	„ Litwinką	1
825	Gartenberg Berta, żona właściciela kopalni	z Drohobycza	„ „	1
826	Gartenberg Adela, córka właściciela dóbr	„	„ „	1
827	Schembeck Joanna, żona kupca, z córką Eugenią	z Bielitz	„ „	2
828	Łoziński Stanisław, c. k. inżynier, z żoną	z Krakowa	w Pensyon. dra Ebersa	2
829	Hr. Janowa Potocka, właścicielka dóbr i zakładu kąpielowego, z hr. Janem Potockim i służącą	z Rymanowa	w Willi tatrzańskiej	3
830	Domain Józefa, żona przedsiębiorcy, z familią i służącą . . .	z Krosna	pod Góralem	5
831	Jegierek Jan, emer. c. k. adjunkt minist. urzędów pomocniczych	z Wiednia	„ Gwiazdą	1
832	Engländer Perla, żona przemysłowca	z Nowego Sącza	„ Opatrznością	1
833	Wiener Chaje, żona przemysłowca, z Haną Leisner	„ „	„ „	2
834	Goldbaum M. S., właściciel realn., z familią i służącą	ze Lwowa	w Willi Karpackiej	5
835	Popper Marya, żona zarządcy barona Poppera, z dziećmi i służącą	z Bednarowa Stanisław.)	pod Trzema różami	4
836	Kiwerska Marya, właścicielka dóbr, z familią	z Łaszczówki (Król. p.)	„ „ „	4
837	Samueli Roza, żona kupca, z familią i Maryą Małecką, niańką .	ze Lwowa	„ „ „	4

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
838	Ader Anna, właścicielka dóbr, z córką Franciszką Judkiewicz	z Jazowska	pod Trzema różami	2
839	Wolffin Franciszek, kupiec	z Warszawy	w Willi Janiny	1
840	Adonów Golde Lea, kupcowa	z Tomaszowa	w Willi tatrzańskiej	1
841	Schiff Abraham, kupiec	z Tarnowa	" "	1
842	Sobel Sabina, kupcowa	z Leżajska	" "	1
843	Pasweg Genia, kupcowa	z Brzeżan	" "	1
844	Weitmann Jente, kupcowa	z Zagórza	" "	1
845	Schänker S. L., kupiec	z Krakowa	" "	1
846	Fass Debora, kupcowa	z Rzeszowa	" "	1
847	Tałasiewicz Stanisław, c. k. praktykant koncept. Dyrekcyi Skarbu	z Nowego Sącza	pod Trzema różami	1
848	Zaklika hr. Władysław, rentier	z Meran (Tyrol)	" " "	1
849	Stępiński Stanisław, c. k. auskultant sądowy	z Krakowa	w Domu zdrojowym 7	1
850	Dębska Wanda, żona inżyniera górniczego, z córką	z Częstochowy (Król. p.)	" " 12	2
851	Bzowski Kaźmierz Janota, właściciel dóbr	z Drogini	pod Zamkiem 4	1
852	Starklowna Aurelia, kierowniczka szkoły żeńskiej, z familią	z Jarosławia	w Domu zdroj. 16	
853	Makulec Leonia, obywatelka, z siostrą Janiną	z Dąbrówki Nagórnej (Król. pol.)	" Dniestrem	2
854	Brandstätter Pessel, nauczycielka	z Krakowa	pod Węgrem	1
855	Schorr Czarna, prywatna	z Mikołajowa	" "	1
856	Rosenzweig Anna, wyrobnica	z Ameryki	" "	1
857	Rosenzweig Betty, wyrobnica	"	" "	1
858	Horowitz Abraham, rabin	z Liska	" "	1
859	Better Dora, prywatna	z Oświęcima	" "	1
860	Stasler Salomea, żona kupca	"	" "	1
861	Messing Sara, wyrobnica	z Tarnopola	" "	1
862	Kittei Jakób, adwokat	"	" "	1
863	Kwadrat Charlotte, kupcowa, z córką	z Krakowa	" Łososiem	2
864	Birstenbinder Regina, kupcowa	"	" "	1
865	Urjasz Bronisława, żona technika	z Warszawy	pod Szczerbcem	1
866	Hirszberg Ludwika, żona kupca, z familią i służącą	z Łodzi (Król. pol.)	" "	4
867	Hr. Tadeusz Dzieduszycki, właściciel dóbr	z Niesłuchowa	" Trzema różami	1
868	Bernhard Marya, nauczycielka	z Łodzi (Król. pol.)	w Łazienkach min. 3	1
869	Mörzer Sara, prywatna	z Krakowa	pod Księżycem	1
870	Bartz Małka, kupcowa	z Radziwiłłowa (Król. p.)	" "	1
871	Luftig K., żona krawca	z Krakowa	" "	1
872	Zagrodzki Józef, inspektor szkoły okręg., z córką Alojzyą Kieresową	z Nowego Sącza	u Konarskiego	2
873	Warszawiak Lieba Ewa, żona nauczyciela	z Warszawy	w Alfredówce	1
874	Pomper Jochweta, żona subjekta	"	"	1
875	Liebichowa Florentyna, obywatelka, z dwoma synami	z Rytwian (Król. pol.)	pod Litwinką	3
876	Lityńska Helena, żona adwokata	ze Szczerzec	" Góralem	1
877	Rauch Sabina, wdowa po właścicielu młyna parowego	z Sokala	" Litwinką	1
878	Kahane Józefa, żona urzędnika prywatnego	z Wiednia	" "	1
879	Pinzler Ruchla Lea, wyrobnica	z Dukli	" Sygnałem	1
880	Sipper Brandla, przy rodzicach	z Błażowa	" "	1
881	Schönberg J. M., córka kupca, z siostrą Anną	z Tarnowa	" Wandą	2
882	Riegelhaupt Gitla, kupcowa	z Florynki (Grybów)	" Łososiem	1
883	Spindel Mozes, kupiec, z żoną Fani	z Kałusza	" "	2
884	Hamburger Helena, kupcowa	z Jędrzejowa (Król. pol.)	" "	1
885	Grosman Rywa, kupcowa	" " "	" "	1
886	Schacht Chasche, kupcowa	z Szczerzec (Lwów)	" "	1
887	Schacht Fryderyka	" "	" "	1
888	Kwiatkowski Karol, adjunkt podatkowy, z żoną Maryą	z Przemyśla	" Trzema różami	2
889	Kiltynowa Wanda, żona kupca, z familią i boną	z Warszawy	w Zakładzie dyetet.	5
890	Szwede Ludwik, kupiec, z żoną	"	pod Wisłą	2
891	Markowska Marya, nauczycielka	"	w Pensyon. pod Trąbką	1
892	Rabowska Anna, żona kupca, z familią i służącą	"	w Willi Ułana	7
893	Maiersdorf, Helena, żona kupca	z Krakowa	w Romanówce	1
894	Korall Róża, żona kupca	"	"	1
895	Fedorowicz Marya, artystka dram., z córką	z Warszawy	w Willi Bronisławy	2
896	Juwiler Chana, kupcowa, z córką Reizlą Segal	"	pod Opatrznością	2
897	Lityński Kazimierz, c. k. komisarz skarbu	ze Stanisławowa	u dra Ebersa	1
898	Więckowski Feliks, właściciel dóbr	z Żytomierza (Rosya)	w Zakładzie dyetet.	1
899	Targowska Aniela, obywatelka	z Sandomierza (Król. p.)	pod Zamkiem 4	1
900	Brzezicka Helena, córka prezydenta banku	" " "	" " "	1
901	Cohn Cecylia, żona kupca, z familią	z Królestwa polskiego	w Willi Ułana	3
902	Weindling Gustaw, kupiec, z familią i służącą	z Krakowa	w Romanówce	4
903	Süsser Salomea, żona kupca, z familią i służącą	"	"	4
904	Rosenbaum Anna, kupcowa, z córką	z Krasiłowa (Rosya)	pod Dniestrem	2
905	Raabe Zofia, obywatelka, z familią i Maryą Rottenberg, naucz.	z Warszawy	w Willi Alpejskiej	7
906	Kowalska Leokadya, żona emeryta	"	pod Zamkiem 17	1

L. p.	Imię, Nazwisko i Godność	Zkąd przybywa	Pomieszkanie	Osób
907	Balicka Stanisława, siostrzenica powyższej	z Warszawy	pod Zamkiem 17	1
908	Stokowska Melania, wdowa po urzędniku, z familią	„	„ „ „	3
909	Bradskaw Mary, obywatelka	z Cork (Irlandya)	pod Wisłą	1
910	Radziejewska Marya, obywatelka	z Poznania (Król. pol.)	„ „	1
911	Pilecka Rozalia, żona adwokata, z familią i służącą	z Warszawy	w Willi Bronisławy	4
912	Stromfeld Marya, żona doktora, z siostrą Adryanną	„	w Alfredówce	2
913	Barach Ernestyna, kupcowa	ze Lwowa	u Vogla	1
914	Pordis Bety, kupcowa	„	„	1
915	Wahl Sara, kupcowa	z Tarnobrzega	„	1
916	Hauser Fradla, kupcowa	„	„	1
917	Trunk Chaim, kupiec z żoną	z Łodzi (Król. pol.)	„	2
918	Piasecka Marya, nauczycielka	ze Lwowa	pod Kościuszką	1
919	Luria Anna, żona przemysłowca, z córką i służącą	z Warszawy	„ Turkiem	3
920	Gelbard Stefania, żona urzędnika kolej., z familią	z Chryplina (Horodenka)	„ Opatrznością	3
921	Karpińska Jadwiga, córka c. k. sędziego pow., z siostrą	z Krakowa	„ Gwiazdą	2
922	Chłapowski Alfred, student	z Bonikowa (W. Ks. Poz.)	w Domu zdrojowym 24	1
923	Kattauer Marya, wdowa po obywatelu, z córką	z Krakowa	pod Białą różą	2
924	Weinreib Baruch, stolarz, z córką	z Hełmu (Król. pol.)	pod Jaskółkami	2
925	Gottesman Samuel, handlarz	z Rawy ruskiej	„ „	1
926	Lewakowska Marya, nauczycielka	ze Lwowa	„ Zamkiem 12	1
927	Skowroński Aleksander, sędzia	z Rosyi	„ Orłem 10	1
928	Ludmerer Mina, kupcowa	z Drohobycza	„ Pagatem	1
929	Kozłowska Cecylia, kapitalistka	z Warszawy	w Pens. pod Trąbką	1
930	Keller Eidla, krawcowa	z Przemyśla	u Leopolda Müllera	1
931	Gutman Cwetla, żona blacharza	w Wiśnicza	„ „	1
932	Blum Klara, żona aptekarza	z Niżankowic	w Willi Alpejskiej	1
933	Hajda Blima, kramarka	z Chrzanowa	pod Sygnałem	1
934	Korn Mindla, przy rodzicach	z Dąbrowy	„ „	1
935	Brust Hendla, kramarka	z Sędziszowa	„ „	1
936	Skubel Katarzyna, handlarka	z Bicza	„ Kominiarzem	1
937	Horasch Dawid, ślusarz	z Radziwiłowa (Brody)	„ Jaskółkami	1
938	Wohlmut Sara, żona garbarza	z Tarnowa	„ „	1
939	Henikowska Ludwika, żona dyrektora fabryki cukru	ze Strzelec (Król. pol.)	„ Litwinką	1
940	Broniewska Eugenia, żona dyrektora fabryki cukru, z siostrą	z Izabelin (Król. pol.)	„ „	2
941	Timoftiewicz, nauczycielka	z Jasła	„ Białą różą	1
942	Bilska Franciszka, prywatna	„	„ „ „	1
943	Haber Anna, kupcowa	ze Stanisławowa	u Leizera Braunfelda	1
944	Bal Róża, kupcowa	„	„ „	1
945	Fleisig Osias, krawiec	z Dobromila	„ „	1
946	Koss Sali, kupcowa	z Wiśnicza	„ „	1
947	Bekman Sara, kupcowa, z córką	z Krakowa	„ „	1
948	Langsam Maryem Estera, wyrobnica	z Grybowa	u Izraela Sternglanza	1
949	Namenwist Rachela, wyrobnica	z Gorlic	„ „	1
950	Horowitz Sara, wyrobnica	z Krosna	„ „	1
951	Bresiewicz Tadeusz, adwokat krajowy, z żoną i służącą	z Kalwaryi	pod Zamkiem 9	3
952	Mondschein Ernestyna, żona kupca	ze Stryja	„ Pagatem	2
953	Schnitzer Sara, żona kupca	ze Stanisławowa	„ „	1
954	Felig Blime, kupcowa	z Przemyśla	„ Koleją państwową	1
955	Nusbaum Marya, żona lekarza, z familią	z Warszawy	w Willi tatrzańskiej	3
956	Radoszkowski Oktawian, generał artyleryi, z żoną	„	„ „	2
957	Meisels Marya, żona właściciela kantoru	z Oświęcimia	pod Trzema różami	1
958	Schabbus Stanisław, lekarz	z Mielca	pod Cisem	1

Razem rodzin 207 osób 332

Oprócz powyż wyszczególnionych przybyło niekurujących się rodzin 20 osób 55

Suma poprzedniej listy rodzin 944 osób 1582

Ogólna ilość od 15 maja do 16 lipca 1894 r. rodzin 1171 osób 1968

Uwaga. Wszelkie życzenia sprostowań uprasza się zgłaszać do Biura c. k. Komisyi zdrojowej w Łazienkach mineralnych.

Stacya kolei MUSZYNA-KRYNICA:
z Krakowa 8 godz.
ze Lwowa 12 "
z Budapesztu 12 "

C. k. Zakład zdrojowy

KRYNICA

(w Galicyi)

W miejscu: Poczta trzy razy dziennie, Telegraf, Apteka.

najobfitsza szczawa żelazista.

W Karpatach 590 metr. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi bitej, znakomicie utrzymanej.

Środki lecznicze: klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w roku 1893 wydano ich 36.000).

Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w roku 1893 wydano ich 13.500).

Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

C. k. Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specyalisty Dra K. Ebersa (w r. 1893 wydano procedur hydropatycznych 32.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych. **Żentyca, kefir, gimnastyka lecznicza.**

Lekarz zdrojowy Dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. — Nadto 12 lekarzy wolnopraktykujących.

Spacery: bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki w urocze Karpaty.

Mieszkania: przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, dzwonkami elektrycznymi, piecami i t. d.

Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały **Dom zdrojowy,** kilka restauracyj. Kilka pensyonatów prywatnych. Mleczarnie. Cukiernie.

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wrońskiego od **21 maja.** Stały **Teatr.** Koncerta. — **Frekwencya** w r. 1893 — 4.600 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września.

W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpiel, pomieszkań i potraw w głównej restauracyi zniżone.

Rozsełka wody mineralnej: od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p., udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień 7 15

C. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.

JAWORZE (Ernsdorf)

na Śląsku austr.

ZAKŁAD WODOLECZNICZY, ŻĘTYCZNY, UZDROWISKO KLIMATYCZNE.

Sezon od 1 maja do końca września.

Nowo zbudowany i urządzony

PENSYONAT LECZNICZY

otwarty cały rok. 7 15

Stacya kolei, poczta, telegraf w miejscu.

Dr. EDMUND KOWALSKI.

M. BEYER i SPÓŁKA

w KRAKOWIE, Sukiennice, Nr. 12, 13, 14,

naprzeciw kościoła Najśw. Panny Maryi.

ZAKŁAD WYROBU GOTOWEJ BIELIZNY i WYPRAW ŚLUBNYCH.

SKŁAD FABRYCZNY TOWARÓW PŁÓCIENNYCH:

Bielizna męska, damska i dziecinna

w różnych gatunkach i wielkościach.

Całe wyprawy dla młodzieży szkolnej

są gotowe na składzie po najniższej cenie.

PŁÓTNA KRAJOWE i ZAGRANICZNE

oraz bielizna stołowa biała i kolorowa.

Główny skład **oryginalnej bielizny wełnianej trykotowej Prof. Dra Gustawa Jaegera,** oraz wszelkich wyrobów trykotowych bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, pończoch damskich, dziecinnych i skarpetek męskich.

WIELKI WYBÓR PARASOLI i PARASOLEK

od najtańszych do najwykwintniejszych.

Zamówienia zamiejscowe uskutecznia się odwrotną pocztą. 7 15

Przy handlu obszerny lokal do śniadań oraz dla większych zebrań (i gabinety).

GŁÓWNY SKŁAD **wód mineralnych naturalnych.**

ANTONI HAWEŁKA

W KRAKOWIE

poleca:

wszelkie **Towary korzenne.** — **Wina** węgierskie, austryackie, francuskie, burgundzkie, reńskie, hiszpańskie, tyrolskie, włoskie i szampańskie. — **Rumy, Araki i Essencya** tryesteńska. — **Likiery** holenderskie, francuskie i krajowe. — **Koniak** kuracyjny francuski. — **Wódki** gdańskie, angielskie, szwajcarskie i krajowe. **Porter** angielski. — **Piwo** angielskie, pilzneńskie. — **Herbatę** rosyjską braci K. i S Popow, w paczkach oryginalnych i londyńską na kilogramy. — **Cacao** amsterdamskie i krajowe. — **Czekoladę** Sucharda i krajową w różnych gatunkach. — **Cukierki** czekoladowe angielskie i słodowe. — **Makaroniki i Biszkopty** deserowe angielskie i krajowe. — **Owoce** południowe świeże, suszone i smażone w cukrze. — **Kalafiory** letnią porą krajowe, a zimową algierskie. -- **Kompoty** włoskie i **Imbier** chiński na kilogramy, oraz wszelkiego rodzaju **Bakalie.** — **Wędliny** westfalskie i krajowe. — **Pasztety** strassburgskie, domowe z dziczyzny i **Kwiczoły** faszerowane. — **Ostrygi** holsztyńskie i ostendzkie, **Kawior** astrachański i **Śledzie** pocztowe w każdej porze roku. **Ryby** w puszkach w oliwie marynowane i wędzone; zimą świeże morskie i rzeczne. **Sardynki** francuskie Philipe & Canaud. **Homary, Łosoś** amerykański. — **Trufle, Ananasy, Szparagi, Szampiony.** — **Karczochy, Groszek i Fasolka** zielona w puszkach. -- Różne **Konserwy, Sosy, Musztardy:** fransuską, angielską, kremską i krakowską; oraz wszelkie **przyprawy** do potraw. — **Ekstrakt Liebiga i Kemmericha.** — **Bulion** na kilogramy w najlepszym gatunku. — **Sery** wszelkiego rodzaju krajowe i zagraniczne. **Oliwę** nicejską i prowancką. — **Winogrona** kuracyjne vöslauskie i badeńskie, zimową porą hiszpańskie oraz różne **Owoce** włoskie i tyrolskie — **Dziczyznę i Zwierzynę** jesienną i zimową porą. 6 14

Skład główny kuracyjnych: **Koniaku franc. i Wina Malagi.**

Główny Skład Piwa Pilzneńskiego z Browaru mieszczańskiego. Marka B. B.